

MIESIĄCA LIPCA 20 DNIA

ŚWIĘTEGO SŁAWNEGO PROROKA ELIASZA.

Św. męczenników matki Marii, kapłana Dymitra, Jerzego i Eliasza.

NA WIELKICH NIESZPORACH,

Do: **Panie, wołam do Ciebie**, dodajemy stichery, ton 8:

Prosomion: **Niebieskich zastępów.**

Ty, który Eliasza z Tiszbe na rydwanie ognistym zabrałeś z ziemi, Słowo, zbaw nas jego modlitwami, z wiarą sławiących Ciebie i z radością czczących Jego zbawcą i Bożą pamięć.

W wicherze i szmerze powiewu widziałeś przyjście Boże, Eliaszu pobłogosławiony przez Boga, dawno temu oświecające Ciebie, a siedząc w rydwanie zaprzężonym w cztery rumaki niebo przebywałeś gościnnie, zadziwiony Bożym natchnieniem.

Bezwstydnym kapłanów nożem pozabijałeś, niebo słowem swym zamknąłeś, aby deszcz nie padał na ziemię, gorliwością Bożą rozpalileś się, Elizeusza napełniłeś podwójną łaską Bożą, dając mu płaszcz, Eliaszu mądry.

Inne stichery isomelosy Jana arcybiskupa. Ton 2:

Światu zapłonęły dwa świeczniki, jaśniejący Eliasz i Elizeusz, pierwszy bowiem słowem Bożym krople w niebie zamknął i króla oskarżył, a drugi uleczył niepłodne wody, przyjąwszy podwójną łaskę rozdzielił wody Jordanu i teraz z aniołami weseli się, modląc się za nami o zbawienie dusz naszych.

Ten, który w rydwanie ognistym zabrał Ciebie na powietrze, w wicherze na niebiosa, tchnącą ogniem łaskę cudów dał Tobie, Eliaszu z Tiszbe, i uczynił Ciebie niezniszczalnym, abyś nie ujrzał śmierci, aż wszystkim ogłosisz kres, przeto przyjdź, dając nam pouczenie czynów Twoich.

Niezachodzący świeczniku Kościoła, gorliwością Bożą rozpalany proroku Eliaszu, zamknąłeś krople w niebie i przez kruki byłeś karmiony, króla oskarżyłeś, zabiłeś kapłanów, ogień z nieba sprowadziłeś, pięćdziesięciu dwóch zabiłeś, wdowę karmiłeś oliwą i małą garstką mąki, syna jej modlitwą wskrzesiłeś, ogień rozpalileś w wodzie, strumienie Jordanu pieszo przeszedłeś i na ognistym rydwanie zabrany zostałeś na niebiosa, dając Elizeuszowi podwójną łaskę, módl się nieustannie do Boga o zbawienie dusz naszych.

Chwała. Ton 6. Leona Bizancjusza: Przyjdźcie, zgromadzenie prawosławnych, zejdźcie się dzisiaj w czcigodnej świątyni proroków, w psalmach śpiewając piękną pieśń Chrystusowi Bogu naszemu, który ich wysławił, i z weselem oraz radością zawołajmy: Raduj się, ziemski aniele i niebieski człowieku, Eliaszu przesławny. Raduj się, Elizeuszu czcigodny, który podwójną łaskę przyjąłeś od Boga. Radujcie się, gorący wspomóżyciele i orędownicy, lekarze dusz i ciał ludzi miłujących Chrystusa. Z wszelkich wrogich ataków i nieszczęść, z wszelkich utrapień wybawcie tych, którzy z wiarą świętują pamięć waszą.

I teraz. Teotokion: Któż Ciebie nie wysławi, Najświętsza Dziewico? Któż nie zaśpiewa Twemu przeczystemu zrodzeniu? Albowiem przedwiecznie z Ojca

zajaśniały Syn Jednorodzony, z Ciebie, Czysta, przyszedł, wcieliwszy się w niewypowiedziany sposób, Bogiem będąc z natury ze względu na nas stał się człowiekiem, nie w dwóch oddzielnych osobach, ale w dwóch niepomieszanych naturach poznawany. Módl się do Niego, Czysta, najbardziej błogosławiona, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

Wejście. Prokimenon dnia i trzy czytania.

Czytanie III Księgi Królewskiej (17, 1-24).

Było słowo Pańskie do Eliasza Proroka i rzekł do Achaba: «Na życie Pana, Boga Mocy, Boga Izraela, przed którym stoję dzisiaj! Nie będzie w tych latach ani rosy, ani deszczu, dopóki nie powiedzą usta moje». Potem Pan skierował do Eliasza słowo, mówiąc: «Odejdź stąd i udaj się na wschód, aby ukryć się przy potoku Kerit, który jest na wschód od Jordanu. Wodę będziesz pił z potoku, krukom zaś nakazę, żeby cię tam żywiły». Poszedł więc Eliasz, aby uczynić według słowa Pańskiego, i zamieszkał przy potoku Kerit na wschód od Jordanu, a kruki przynosiły mu rano chleb i mięso wieczorem, a wodę pijał z potoku. Lecz po upływie pewnego czasu potok wysechł, gdyż deszcz nie padał na ziemię. Wówczas Pan skierował słowo do Eliasza, mówiąc: «Wstań i idź do Sarepty koło Sydonu i tam zamieszkaj, albowiem kazałem tam pewnej wdowie, aby cię żywiła». Wtedy wstał i poszedł do Sarepty, a kiedy wchodził do bramy tego miasta, pewna wdowa zbierała tam sobie drwa, więc Eliasz zawołał ją i powiedział do niej: «Przynieś mi, proszę, trochę wody w naczyniu, abym się napił». Ona zaś poszła, aby jej nabrać, ale zawołał na nią Eliasz i rzekł: «Weź, proszę, dla mnie i kawałek chleba w rękę moją, abym jadł!» Na to odrzekła niewiasta: «Na życie Pana Boga mego! Już nie mam pieczywa, tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w baryłce. Właśnie zbieram kilka polan drewna i kiedy przyjdę, przyrządzę sobie i dzieciom moim strawę. Zjemy to, a potem pomrzemy». Eliasz zaś jej powiedział: «Nie bój się! Idź, zrób, jak rzekłaś, tylko najpierw zrób z tego mały podpłomyk dla mnie i przynieś mi! A sobie i dzieciom twoim zrobisz potem. Albowiem Pan Bóg Izraela rzekł tak: "Dzban mąki nie wyczerpie się i baryłka oliwy nie opróżni się aż do dnia, w którym Pan spuści deszcz na ziemię"». Poszła więc niewiasta i zrobiła, jak Eliasz powiedział, i podała mu, a on zjadł i ona oraz dzieci jej. I od tego dnia dzban mąki nie wyczerpał się i baryłka oliwy nie opróżniła się według obietnicy Pana, którą wypowiedział przez Eliasza. Po tych wydarzeniach zachorował syn tej niewiasty, będącej głową rodziny, a niebawem jego choroba tak bardzo się wzmogła, że przestał oddychać. Wówczas powiedziała niewiasta do Eliasza: «Czego ty, człowieku Boży, chcesz ode mnie? Czy po to przyszedłeś do mnie, aby mi przypomnieć grzechy moje i przypawić o śmierć syna mego?» Na to Eliasz jej odpowiedział: «Daj mi syna twego!» Następnie, wziąwszy go z jej łona, zaniósł go do górnej izby, gdzie sam mieszkał, i położył go na swoim łożu. I zawołał Eliasz do Pana i rzekł: «O Panie, Boże mój! Czy nawet na wdowę, u której zamieszkałem, Ty sprowadzasz nieszczęście, dopuszczając śmierć jej syna?» Później trzykrotnie tchnął na dziecko i znów wzywając Pana rzekł: «O

Panie, Boże mój! Błagam cię, niech dusza tego dziecka wróci do niego!» i stało się tak. Pan wysłuchał wołanie Eliasza, gdyż dusza dziecka powróciła do niego, a ono ożyło. Wówczas Eliasz wziął dziecko i zaniósł z górnej izby tego domu, i oddał je matce. Następnie Eliasz rzekł do niej: «Patrz, syn twój żyje!» A wtedy ta niewiasta powiedziała do Eliasza: «Teraz wiem, że naprawdę jesteś człowiekiem Bożym i słowo Pańskie w twoich ustach jest prawdą».

Czytanie III Księgi Królewskiej (18, 1-46; 19, 1-15).

Było słowo Pańskie do Eliasza z Tiszbe w trzecim roku panowania Achaba, mówiące: «Idź, ukaż się Achabowi, albowiem ześlę deszcz na oblicze ziemi». Poszedł więc Eliasz, aby ukazać się Achabowi, a gdy Achab ujrzął Eliasza, powiedział mu: «To ty jesteś ten dręczyciel Izraela!» A on mu odrzekł: «Nie ja dręcę Izraela, ale właśnie ty i dom ojca twego przez wasze porzucenie Pana Boga swego, a ponadto poszliście za Baalem. Więc wydaj teraz polecenie, aby zgromadzić przy mnie całego Izraela na górze Karmel, a także trzystu pięćdziesięciu bezbożnych proroków Baala oraz czterystu obrzydliwych proroków Aszery, stołowników Izebel». Achab według słowa Eliasza rozesał polecenie wszystkim Izraelitom i zgromadził wszystkich proroków na górze Karmel, a wówczas Eliasz przyszedł do nich wszystkich i rzekł: «Dopókiż będziecie chromać na oba kolana wasze? Jeżeli Pan jest Bogiem, to Jemu służcie, a jeżeli Baal, to idźcie za nim!» Na to nie odpowiedzieli mu ani słowa. Wtedy Eliasz przemówił do ludu: «Tylko ja sam ocalałem jako prorok Pański, proroków zaś Baala jest trzystu pięćdziesięciu, a obrzydłych proroków czterysta». I rzekł Eliasz: «Dajcie mi dwa młode cielce. Oni niech wybiorą sobie jednego cielca i porąbą go oraz niech go umieszczą na drwach, ale ognia niech nie podkładają! Ja zaś oprawię drugiego cielca oraz umieszczę na drwach i też ognia nie podłożę. Potem wy będziecie wzywać imiona bogów waszych, a ja będę wzywać imienia Pana Boga mego, aby okazało się, że ten Bóg, który odpowie ogniem, jest naprawdę Bogiem». Cały lud, odpowiadając na to, zawołał: «Dobry jest pomysł Eliasza, niech tak będzie!» Eliasz więc rzekł do bezbożnych proroków: «Wybierzcie sobie jednego młodego cielca i zaczniście pierwsi, bo was jest więcej, i wzywajcie imion waszych bogów, ale ognia nie podkładajcie!» Wzięli więc cielca i oprawili go, a potem wzywali imienia Baala od rana aż do południa, wołając: «Wysłuchaj nas, o Baalu, wysłuchaj nas!» Ale nie było ani głosu, ani odpowiedzi. Zaczęli więc tańczyć przyklękając przy ołtarzu, który przygotowali. Kiedy zaś nastąpiło południe, Eliasz z Tiszbe szedł z nich, mówiąc: «Wołajcie głośnie, bo to bóg! Więc może odpoczywa albo jest zajęty, może śpi, więc obudźcie go!» I wołali głośnie i kaleczyli się według swojego zwyczaju nożami, a wielu biczowało się, aż się pokrwawili. Nawet kiedy już południe minęło, oni jeszcze prorokowali aż do czasu składania ofiary z pokarmów, ale nie było ani głosu, ani odpowiedzi. Wtedy Eliasz powiedział do bezwstydnym proroków, mówiąc: «Odstąpcie teraz, abym ja złożył ofiarę moją», a oni odstąpili i zamilkli. Eliasz zaś przemówił do ludu: «Zbliźcie się do mnie!» A oni przybliżyli się do niego. Potem Eliasz wziął dwanaście kamieni

według liczby pokoleń synów Jakuba, któremu Pan powiedział: «Imię twoje będzie Izrael». Następnie ułożył kamienie ku czci Pana i wykopał dokoła ołtarza rów o pojemności dwóch miar ziarna. Potem ułożył drwa na ołtarzu i porąbawszy młodego cielca na całopalenie, położył go na tych drwach, obszedł ołtarz i powiedział Eliasz: «Napełnijcie cztery dzbany wodą i wylejcie do rowu oraz na drwa!» I tak zrobili. Potem rzekł: «Wykonajcie to drugi raz!» Oni zaś to wykonali. I znów nakazał: «Wykonajcie trzeci raz!» Oni zaś wykonali to po raz trzeci, aż woda oblała ołtarz dokoła i napełniła rów. Eliasz zawołał do nieba i rzekł: «O Panie, Boże Abrahama, Izaaka i Jakuba! Wysłuchaj mnie dzisiaj ogniem, aby ci wszyscy ludzie zrozumieli, że Ty jesteś jedynym Bogiem w Izraelu, a ja Twój sługa na Twój rozkaz to wszystko uczyniłem i Ty nawróć ich serce». A wówczas spadł ogień od Pana z nieba i strawił całopalenie i drwa oraz kamienie i muł, jako też pochłonął wodę w rowie. Cały lud upadł na twarz i rzekł: «Zaprawdę Pan jest Bogiem!» Eliasz rzekł do ludu: «Chwytajcie proroków Baala! Niech nikt z nich nie ujdzie!» Zaraz więc ich schwytali, Eliasz zaś sprowadził ich do potoku Kiszon i tam ich zabił. Potem Eliasz powiedział Achabowi: «Słyszę odgłos deszczu, zaprzęgaj rydwan twój i jedź, aby nie zaskoczył cię deszcz». Eliasz wszedł na górę Karmel i pochyliwszy się ku ziemi, wtulił twarz między swoje kolana i modlił się. Niebawem chmury oraz wiatr zaciemniły niebo i spadła ulewa, więc Achab płacząc udał się do Jizreel. A ręka Pańska wspomogła Eliasza i opasawszy swe biodra pobiegł przed Achabem w kierunku Jizreel. Kiedy Achab opowiedział żonie swojej Izebeli wszystko, co Eliasz uczynił, i jak pozabijał nożem proroków, wtedy Izebel wysłała do Eliasza posłańca, aby powiedział: «Jutro o tej godzinie położę duszę twoją, jak się stało z życiem każdego z nich». Wtedy Eliasz zląkwszy się, powstał i ratując swą duszę przyszedł do Beer-Szeby w Judzie i tam zostawił swego sługę, a sam na odległość jednego dnia drogi poszedł na pustynię. Przyszedłszy, usiadł pod jednym z janowców i pragnąc umrzeć, rzekł: «Mam już dość, o Panie! Przyjmij duszę moją, bo nie jestem lepszy od ojców moich». Po czym położył się tam i zasnął pod drzewem, a oto anioł Pański dotknął go i powiedział mu: «Wstań, jedz i pij!» Eliasz spojrzał, a oto przy głowie jego podpłomyk jęczmienny i dzban z wodą. Wstał, zjadł i wypił, i znów się położył, i zasnął. Powtórnie anioł Pański wrócił i dotknął go, i rzekł: «Wstań, jedz i pij, bowiem przed tobą długa droga». Powstawszy zatem, zjadł i wypił, a następnie mocą tego pożywienia szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do góry Horeb. Tam wszedł do pieczary i zamieszkał w niej. Wtedy Pan skierował do niego słowo i rzekł do niego Pan: «Co ty tu robisz, Eliaszu?» A Eliasz odpowiedział: «Żarliwością rozpałem się o chwałę Pana, Boga Wszechmogącego, gdyż synowie Izraela opuścili Ciebie, rozwalili ołtarze Twoje i proroków Twoich zabili mieczem, ja sam tylko zostałem, a oni szukają duszy mojej, aby ją zabrać». Wtedy rzekł anioł: «Wyjdź i stań na górze przed Panem!» A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały szła przed Panem, ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze trzęsienie ziemi, ale Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po

trzęsieniu ziemi powstał ogień, lecz Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu szmer łagodnego powiewu i w nim był Pan. Kiedy tylko Eliasz go usłyszał, zasłoniwszy twarz swoją płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do pieczary. A wtedy rozległ się głos mówiący do niego: «Co ty tu robisz, Eliaszu?» Eliasz zaś odpowiedział: «Żarliwością rozpałem się o chwałę Pana, Boga Wszchemogącego, gdyż synowie Izraela opuścili przymierze Twoje, rozwalili ołtarze Twoje i proroków Twoich zabili mieczem, ja sam tylko zostałem, a oni szukają duszy mojej, aby ją zabrać». Pan rzekł do niego: «Idź, wracaj drogą twoją ku pustyni Damaszku, a kiedy tam przybędziesz, namaścisz Chazaela na króla w Asyrii. Później namaścisz Jehu, syna Nimsziego, na króla Izraela, a Elizeusza, syna Szafata, namaścisz na proroka po tobie.

Czytanie IV Księgi Królewskiej (20, 1. 6-14).

W owych dniach Eliasz znalazł Elizeusza, syna Astafa, a on orał wołami. Przyszedł Eliasz do niego i narzucił płaszcz swój na niego, a Elizeusz zostawił woły i szedł za Eliaszem, usługując mu. Kiedy Eliasz miał być zabrany przez Pana w wicherze na niebo, szli Eliasz i Elizeusz z Gilgal. Rzekł Eliasz do Elizeusza: «Zostań tutaj, bo Pan posłał mnie aż do Jordanu». Elizeusz zaś odpowiedział: «Na życie Pana i na twoje życie: nie opuszczę cię!» I szli dalej obaj razem, a pięćdziesiąt mężów z uczniów proroków przyszło i stanęło z przeciwka, z dala, podczas gdy oni obydwaj stanęli nad Jordanem. Wtedy Eliasz zdjął płaszcz swój, zwinął go i uderzył wody, tak iż się rozdzieliły w obydwie strony, a oni obaj przeszli po suchym dnie. Kiedy zaś przeszli, rzekł Eliasz do Elizeusza: «Żądaj, co mam ci uczynić, zanim wzięty będę od ciebie». Elizeusz zaś powiedział: «Niech dwie części twego ducha przejdą na mnie!» Odrzekł Eliasz: «Trudnej rzeczy zażądałeś. Jeżeli jednak ujrzysz mnie, jak wzięty będę od ciebie, spełni się twoje życzenie, jeśli zaś nie ujrzysz, nie spełni się». Podczas gdy oni szli i rozmawiali, oto zjawił się rydwan ognisty wraz z rumakami ognistymi i rozdzielił obydwóch: a Eliasz wśród wichru został zabrany do nieba. Elizeusz zaś patrzył i wołał: «Ojcze! Ojcze! Rydwanie Izraela i jego jeźdźcze», i już go więcej nie ujrzał. Ująwszy następnie szaty swoje, Elizeusz rozdarł je na dwie części i podniósł płaszcz Eliasza, który spadł z góry od niego. Wrócił, stanął nad brzegiem Jordanu i wziął płaszcz Eliasza, który spadł z góry od niego, uderzył wody, lecz one się nie rozdzieliły. Wtedy rzekł: «Gdzie jest Bóg Eliasza?» I uderzył Elizeusz powtórnie wody, a one rozdzieliły się i przeszedł po suchym dnie.

Na litii stichera świątyni.

Także stichery isomelosy świętego, ton 4:

Byłeś uczestnikiem niezniszczalnego zjednoczenia, błogosławiony proroku, w Bogu Zbawcy naszym, modlitwą Jordan rozdzieliłeś i przeszedłeś po suchym dnie, a na ognistym rydwanie porwany zostałeś na niebiosa, podwójną łaskę pozostawiwszy Elizeuszowi, przeto prosimy Ciebie: Chociaż ciałem porwany zostałeś, to duchem nie rozłączaj się z nami i zawsze módl się do Chrystusa o zbawienie dusz naszych.

Okazałeś się świetlistym obłokiem Bożym, proroku, kropiąc obłok poznania Boga wszystkim wiernym, kropiąc obficie wszystkim wino wesela, z wiarą przybiegających do Bożej świątyni Twojej, przeto prosimy Ciebie Boży proroku, widzący Boga Eliaszu, daj nam zwycięstwo nad wrogami i duszom naszym wielkie miłosierdzie.

Władcy rozumowi podporządkowałeś ciało, Boży proroku Eliaszu, gorliwie wstępowanie jak stopnie w sercu Twoim składając, przeto i nieprawego króla oskarżyłeś, wypowiedziawszy gniewu Bożego zakaz i bezwstydnym kapłanów jako nieprawych nożem zabiłeś, nauczywszy wszystkich śpiewać: Zaiste jeden jest Bóg, którego głosi Eliasz.

Chwała. Ton 6: O niegodne nakazy króla! O poście pełen krwi i nieprawości! Ogłosił post, aby popełnić zabójstwo i zabity został Nabot Izraelita, na co Ty powiedziałaś, proroku: Tak mówi Pan: Skoro niesprawiedliwie zabiłeś męża izraelskiego, tak samo i twoja krew przelana będzie i nierządnicę będą się obmywać w krwi twojej. Chryste, modlitwami proroka Twego i głosiciela wybaw dusze nasze z takiego braku człowieczeństwa, Przyjacielu człowieka.

I teraz. Teotokion: Bogurodzico, Ty jesteś prawdziwą latoroślą, która zrodziła nam owoc żywota, do Ciebie modlimy się, módl się, Władczyni, z Apostołami i wszystkimi świętymi, aby zmiłowano się nad duszami naszymi.

Na stichownie stichery, ton 8:

Prosomion: O, przesławny cud!

Eliasz, prorok przedziwny, oświeciwszy rozum zorzą Światłości cały stał się Boży i króla niegodziwego sąd niesprawiedliwy widząc jest niezadowolony, przeto sądem Bożym zsyła na niego odrzucenie, a tak samo królową niemilosierną i miłującą złoto wydał na sąd Boży. Chryste, modlitwami Twego proroka Eliasza zbaw nas wszystkich jako miłosierny.

Stichos: Mojżesz i Aaron wśród kapłanów Jego, i Samuel wśród wzywających imienia Jego.

Dokąd, Panie, droga niegodnych będzie pomyślna? – powiedziałaś proroku, Ty zasadziłeś i zakorzeniłeś, i przynieśli owoc nieprawości. Zaiste sami strasznie zginęli z powodu niegodziwości swojej. Zawołają do Ciebie i nie usłyszysz, a Ty pokazałeś mi niegodziwość nieprawych sędziów.

Stichos: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedecha.

Nas, którzy świętujemy czcigodne wstępowanie Twoje, czcigodny wśród proroków, wielki Eliaszu, modlitwami Twoimi wybawiaj z nieszczęść i utrapień oraz okrutnych pokus, abyśmy zawsze Ciebie, sławny proroku, czcili i wielbili.

Chwała. Ton 6: Proroku, głosicielu Chrystusa, od tronu Jego nigdy nie odchodzisz i zawsze stajesz przed każdym chorym, posługując na wysokościach błogosławisz świat, wszędzie sławiony, błagaj o oczyszczenie dusz naszych.

I teraz. Teotokion: Stwórca i Zbawiciel mój, Chrystus Bóg, przyszedł z łona Twego, przyoblekł się w moje ciało i uwolnił z Adama z pierwotnej klątwy. Przeto Tobie, Najczystsza, jako Bożej Matce i Dziewicy, zaprawdę bez przerwy śpiewamy: Raduj się anielsko, raduj się, Władczyni, orędowniczko i opieko, i zbawienie dusz naszych.

Na pobłogosławienie chlebów troparion, ton 4:

Anioł w ciele, fundament proroków, drugi poprzednik przyjścia Chrystusa, chwalebny Eliasz, posyłający z nieba Elizeuszowi łaskę, oddala choroby i trąd oczyszcza, dlatego i dla swoich czcicieli posyła uzdrowienia.

Troparion męczennikom, ton 1:

Chwała. Dla cierpień świętych, jakie dla Ciebie znieśli, daj się ubłagać, Panie, i ulecz wszystkie bolesti nasze, modlimy się, Przyjacielu człowieka.

I teraz. Teotokion: Od wieków ukryta i aniołom nieznana tajemnica, przez Ciebie, Bogurodzico, będącym na ziemi objawił się Bóg wcielony w niepomieszanym zjednoczeniu i krzyż dobrowolnie dla nas przyjął, aby wskrzesiwszy pierwszego stworzonego zbawić od śmierci dusze nasze.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

NA JUTRZNI,

po: **Bóg i Pan**, troparion świętego, dwa razy. **Chwała, i teraz. Teotokion.**

Po pierwszej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 1:

Na ognisty rydwan jak na skrzydło wiatru wstąpiłeś, Boży proroku, i na niebiosa chwalebnie dzisiaj wstępujesz, z góry podając Elizeuszowi podwójną łaskę i płaszcz.

Chwała, i teraz. Teotokion: Modlimy się wszyscy do Ciebie, Matko Boża, która zaiste i po narodzeniu pozostałaś Dziewicą, z miłością przybiegając do łaskowości Twojej, Ciebie bowiem mamy, grzeszni, jako orędowniczkę, Ciebie zdobyliśmy jako wybawienie w pokusach, jedyną Nieskalaną.

Po drugiej recytacji Psalterza katzyma poetycka, ton 3:

Świątynia Twoja Boża wszystkim obficie toczy uzdrowienia, proroku cudowny z przedziwnym Elizeuszem, razem modlicie się do Chrystusa, aby zesłał pokój światu i ludziom czczącym Was wielkie miłosierdzie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Każdy, kto się zbawia, tam przybiega, gdzie jest zbawienie owo, a czyż mamy inną ucieczkę poza Tobą, Bogurodzico, opiekunko dusz naszych?

Po polijejeju katzyma poetycka, ton 8:

Byłeś miłośnikiem mądrości, proroku czcigodny, niesprawiedliwość króla jawnie oskarżyłeś i przekonałeś do wołania: Zaiste Bóg jest jedyny, którego głosi Eliasz. Stąd też i Izebel o rabunek i umiłowanie złota oskarżyłeś, proroku i poprzedniku przyjścia Chrystusa, Eliaszu przesławny, módl się do Chrystusa Boga, aby dał odpuszczenie grzechów tym, którzy z wiarą sławią wstępowanie Twoje.

Chwała, i teraz. Teotokion: Jako Dziewicę i jedyną wśród niewiast, która bez nasienia zrodziła Boga w ciele, wszystkie pokolenia ludzi błogosławimy Ciebie, ogień Bóstwa zamieszkał bowiem w Tobie oraz Stwórcę i Pana jako niemowlę karmisz, przeto anielski i ludzki ród godnie sławimy najświętsze zrodzenie Twoje i zgodnie wołamy do Ciebie: Módl się do Chrystusa Boga, aby odpuszczenie grzechów dał godnie śpiewającym Chwale Twojej.

Anabatmi, 1 antyfona, ton 4:

Od mej młodości mej liczne dręczą mnie pokusy, lecz sam wspomóż mnie i zbaw, Zbawco mój. Nienawidzący Syjonu, będziecie zawstydzeni przez Pana, jak trawa w ogniu będziecie wysuszeni.

Chwała, i teraz. Świętym Duchem karmi się wszelka dusza i wywyższa w czystości, jaśniejac tróistą jednością świętej tajemnicy.

Prokimenon, ton 4: Ty jesteś kapłanem na wieki* według porządku Melchizedecha.
Stichos: Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę wrogów Twych podnóżkiem nóg Twoich. **Wszystko, co oddycha.**

Czytanie świętej Ewangelii według Łukasza, perykopa 14 (4, 22-30).

W owym czasie tłumy dziwiły się słowom wypowiedzanym przez Jezusa, i mówiły: «Czy nie jest to syn Józefa?» Rzekł do nich: «Zapewne powiecie Mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie; dokonaj także tutaj, w ojczyźnie swojej, tych wielkich rzeczy, które wydarzyły się, jak słyszeliśmy, w Kafarnaum». I rzekł im: «Zaprawdę, powiadam wam: żaden prorok nie jest uznawany w ojczyźnie swojej. Naprawdę, mówię wam: Wiele wdów było w Izraelu za dni Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował na całej ziemi. A Eliasz do żadnej z nich nie został posłany, tylko do wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu trędowatych było w Izraelu za Elizeusza proroka, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Naaman Syryjczyk». Słyszac te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. I powstawszy wyrzucili Go z miasta, i wyprowadzili Go aż na szczyt góry, na której miasto ich było zbudowane, aby Go zrzucić. On jednak przeszedł pośród nich i oddalił się.

Po Psalmie 50 stichera, ton 4:

Na ognistym rydwanie zostałeś zabrany na obłoki i do krainy Światłości przeszedłeś, Eliaszu z Tiszbe, bezwstydnym proroków zawstydziłeś, który niebo słowem zamknąłeś, tak i rozwiąż grzechy nasze modlitwami Twoimi do Chrystusa, i zbaw dusze nasze.

Kanon Bogurodzicy,

z hirmosem na sześć, ton 8: Wodę przebył.

Kanon proroka. Ton 2:

Pieśń 1

Hirmos: Panu, który dawno temu w morzu ludem kierował i zatopił faraona z całym wojskiem, śpiewajmy pieśń zwycięską, albowiem się wysławił.

Zgromadziliśmy się godnie, pragnąc ujrzeć cudów Eliasza tchnącą ogniem moc i moc Ducha czcigodnego języka.

Usta noszące Boga i język niedocieczony, prześladowanie i niewyraźną mowę działaniem Ducha w Tobie otwórz i rozjaśnij do śpiewania cudów Twoich.

Tym, którzy słuchają Ciebie i czcigodnych przykazań Twoich, pozwalasz czynić rzeczy nadprzyrodzone i karzesz zamknięciem drzwi deszczu, umocnione słowo czyniac.

Teotokion: Bogu zrodzonemu z Dziewicy, który odnowił świat i ze względu na Nią dał nam życie wieczne śpiewajmy pieśń zwycięską, albowiem się wysławił.

Inny kanon,

mający akrostych: **Śpiewam chwałę wielkiemu Eliaszowi. Poemat mnicha Pachomiusza. Ton 8:**

Pieśń 1

Hirmos: Wodę przeszedł jak suchy ląd i egipskiego zła uniknął, przeto Izraelita wołał: Wybawicielowi i Bogu naszemu śpiewajmy.

Okazałeś się narzędziem uderzanym przez Boży smyczek, proroku cudowny, wszechwiedzącego Boga opiewając i zemstę dając wszystkim sprawiedliwe według czynów jego.

Nie znosząc oszustwa, proroku cudowny, króla oskarżyłeś nieprawego, przeto sąd Boży pełen gniewu wygłosiłeś przeciwko niemu.

Proroku i poprzedniku łaski, Boży Eliaszu, Ty oskarżyłeś niegodnego króla Achaba i bezwstydnym proroków jako grzesznych wygubiłeś.

Teotokion: Matkę Chrystusa w pieśniach godnie opiewajmy, wierni, albowiem zrodziła Zbawcę wszystkich, który rządzi życiem i śmiercią.

Katabasja: Otworzę me usta i napelnię się duchem, zaśpiewam mój poemat Matce Króla, świetliście zatryumfuję, i ciesząc się wyśpiewam wszystkie Twoje cuda.

Pieśń 3

Hirmos: Na opoce wiary umocniwszy mnie, otworzyłeś moje usta przeciwko wrogom moim, rozweselił się bowiem duch mój, aby śpiewać: Nie ma świętego, jak Bóg nasz, i nie ma sprawiedliwego bardziej od Ciebie, Panie.

Jako wspaniale goszczący nakazał krukowi karmić Ciebie, proroku, Ten, który jedyny nasycza wszystko, co żyje, i jest przychylny, a do którego wszyscy wołajmy: Ty jesteś Bogiem naszym i nie ma Świętego poza Tobą, Panie.

Łaskawca i Stwórca dał łaskę wykarmienia wdowy i proroka, z niewypowiedzianego zamysłu, któremu wszyscy wołajmy: Ty jesteś Bogiem naszym i nie ma Świętego poza Tobą, Panie.

Zamknąłeś niosące deszcz obłoki, pozbawiając pokarmu Sareptę, ale resztę pokarmu nieustannie zraszana uczyniłeś, Ty wzywałeś: Nie ma Świętego poza Tobą, Panie.

Teotokion: Ty jedyna od wieków stałaś się godną rzeczy wielkich i nadprzyrodzonych, albowiem Boga nieogarnionego przez całe stworzenie przyjęłaś wcielonego do łona swego, przeto jako Bogurodnicę wszyscy Ciebie czcimy.

Inny kanon.

Hirmos: Niebieskiego kręgu najwyższy Stwórco, Panie, i Kościoła założycielu, Ty mnie umocnij w miłości Twojej, pragnień kresie, wiernych umocnienie, jedyny Przyjacielu człowieka.

Wszystkich miłosiernie karzesz, proroku, i wszystkim okazujesz miłosierdzie, którzy z wiarą przybiegają do świątyni Twojej i proszą Ciebie o pomoc, nie mogąc inaczej osiągnąć celu.

Ty, Boży proroku, oskarżyłeś niegodnego króla Achaba i jako przestępcę Zakonu osądziłeś go sądem Bożym.

Bezwstydną królową Izebel szukała jak zabić Ciebie, Boży proroku, albowiem Ty na jej fałszywych kapłanów słusznie sprowadziłeś sąd śmierci.

Teotokion: Miejsce świętej chwały i duchowy tron, Czysta, która przyjęłaś Chrystusa, Życie wszystkich, śpiewamy Tobie, Władczyni.

Kontakion męczennikom, ton 8: Jako świadków prawdy i głosicieli pobożności godnie uczcijmy w natchnionych pieśniach Dymitra, Marię, Jerzego i Eliasza, którzy przecierpieli więzy, bóle i sąd nieprawy, przyjmując korony niezniszczalne.

Katyzma poetycka, ton 8:

Prosomion: Mądrości.

Źródło cudów, proroków upiększenie, wszyscy wierni w pieśniach wysławmy Eliasza z Tiszbe, z ciałem bowiem jeszcze będąc nieśmiertelny jako martwy przekonuje o zmartwychwstaniu umarłych, przeto mając odwagę przed Bogiem uleca proszących Go z wiarą i modli się gorliwie do Chrystusa, aby dał odpuszczenie grzechów świętujących z miłością świętą pamięć Jego.

Chwała, i teraz. Teotokion: W różnorodnie splecione pokusy wpadłem przez wrogów widzialnych i niewidzialnych, jestem ogarnięty przez burzę rozlicznych moich grzechów, Przeczysta, przeto przybiegam do gorącego wspomnienia, opieki i przystani Twojej łaskawości, Przeczysta, a Ty za wszystkie sługi swoje módl się do bez nasienia w Ciebie wcielonego, Bogurodzico, my zaś nieustannie śpiewamy Tobie, Przeczysta, błagaj Go gorliwie, aby dał nam odpuszczenie grzechów, kłaniającym się z wiarą zrodzeniu Twemu.

Pieśń 4

Hirmos: Usłyszałem, Panie, o sławnej opatrności Twojej i wysławilem, Przyjacielu człowieka, niezbadaną Twoją moc.

Okazałeś się wyrabującym z korzeniem zło, mądry proroku, i sadzącym cnoty, przeto Ciebie wielbimy.

Gdy wdowa karmiąca Ciebie oskarżała Ciebie o śmierć, proroku, przez wskreszenie syna umocniłeś wiarę w zmartwychwstanie.

Oznaczając chwałę Trójcy jawnie tchnąłeś trzy razy i matce dziecko oddałeś żywe.

Jakże rozpałiłeś się, płonąć Bożym ogniem i gorliwością, o proroku, oskarżając króla o czynienie nieprawości.

Teotokion: Błagamy Ciebie, Czysta, która bez nasienia Boga poczęłaś, abyś zawsze modliła się za sługi Twoje.

Inny kanon.

Hirmos: Usłyszałem, Panie, wieść od Ciebie i uląłem się, albowiem z niewypowiedzianej rady będąc Bogiem zawsze będącym z Dziewicy przyszedłeś wcielony, chwała uniżeniu Twemu, Chryste, chwała Mocy Twojej.

Ukoronował Ciebie Pan, proroku mądry, i dał Tobie łaskę przewidywania przyszłości jak teraz będącej, przeto teraz widząc spełnienie się słów, chwałą zawsze Ciebie jako prawdziwego proroka wielbimy.

Jako wielce ozdobiona łagodnością, dusza proroka Twego, Chryste Boże, bardziej od ognia rozpałiła się gorliwością, gubiąc bezwstydnym proroków.

Odrzuciwszy widzenie jakby w zwierciadle, twarzą w twarz stoisz przed Chrystusem, cudowny proroku, skąd miłosiernie nawiedzaj nas, abyśmy wszyscy Ciebie chwałą jako proroka wielbili.

Teotokion: Ciebie zdobyliśmy, opiewana przez wszystkich, jako nadzieję i umocnienie, i zbawienia mur obronny, wybawiając się z wszelkiego zła.

Pieśń 5

Hirmos: Światłości Dawco i Stwórcu wieków, Panie, skieruj mnie ku światłości Twoich przykazań, bowiem oprócz Ciebie innego Boga nie znamy.

Zakon ojców zaiste okazał Ciebie orędownikiem i cudotwórcą zmieniającym żywioły natury, Eliaszu i czcigodną ofiarę spaliłeś wodą,

Wspaniale jako sługa prawdy zawstydziłeś bezwstydnym proroków, błogosławiony Eliaszu, jawnie nakreśliwszy moc Troistą.

Działając słowem łaski, Eliaszu, zabiłeś bezwstydnym proroków niewinnymi rękoma Twoimi, jak ogniem spalany przez gorliwość.

Teotokion: Do Ciebie wołamy, która zrodziłaś Chrystusa Stwórcę wszystkich: Raduj się, Czysta, raduj się, przez którą zajaśniała nam Światłość, raduj się, która ogarnęłaś Nieogarnionego.

Inny kanon.

Hirmos: Czego odrzuciłeś mnie od oblicza Twego, Światłości Niezachodząca, i okryła mnie, nieszczęsnego, obca ciemność, ale proszę Cię, nawróć mnie i skieruj ku światłości drogi przykazań Twoich.

Ty, który byłeś okazaną zorzą niezachodzącej łaski i rozumu Bożego, Boży proroku Eliaszu, zaiste zgromadziłeś pobożnych, aby śpiewali Tobie.

Któż nie zadziwi się Bożej gorliwości Twojej, proroku czcigodny? Któż nie zaśpiewa Chrystusowi, który dał Tobie taką moc?

Przez Boga ozdobiony zostałeś prorocstwem, proroku Eliaszu cudowny, z Bogiem cały zjednoczyłeś się, i oszustwo oskarżając Izraelczyków doprowadziłeś do poznania Boga.

Teotokion: Bogurodzico, która zrodziłaś Słońce niezachodzące, oświeć omroczonego żądzami i napełnij mnie Światłością Bożą.

Pieśń 6

Hirmos: Otchłań grzechów ogromna otoczyła mnie, lecz jak proroka Jonasza, Panie, Panie, wyprowadź ze zniszczenia życie moje.

Kolumna pobożności i życia czcigodnego, zasadzałeś czystość, do aniołów upodobiłeś się, cudowny Eliaszu noszący Boga w sercu.

Przeraził Ciebie gniew niewiasty zabijającej proroków, który wiązałeś i rozwiązywałeś deszcze, i uciekłeś, cudowny Eliaszu.

Podniosłeś, uklękawszy, oko rozumu mając wywyższone, modlitwą gorliwą dałeś rozwiązanie suszy i bruzdy ziemi napoiłeś deszczem z obłoków.

Teotokion: Ciebie krzew bez spalenia płonący na Synaju przedstawiał jako Matkę Dziewicę, opiewana przez wszystkich Bogurodzico Mario.

Inny kanon.

Hirmos: Oczyszczyć mnie, Zbawco, wielkie są bowiem nieprawości moje i wyprowadź z głębi zła, błagam, do Ciebie bowiem zawolałem i usłyszałeś mnie, Boże zbawienia mego.

Śpiew modlitewny zanoś Bogu, proroku czcigodny, za wszystkich przybiegających do Bożej świątyni Twojej, abyśmy Ciebie zawsze jako wielkiego wspomóżyciela czcili.

Rozum ludzki nie może zgłębić życia Twego, proroku, ani też godnie wysławić, wywyższone zostałeś bowiem ponad zastępy anielskie, widząc przemienienie Chrystusa.

Bóg i Stwórca wszystkich przyszedł zgodnie z proroctwem Twoim, błogosławiony Eliaszu, przyzywając wszystkich ludzi do poznania Boga, jako Przyjaciel człowieka.

Teotokion: Mario, czcigodne naczynie dziewictwa, oczyść mój rozum z omroczenia żądź oraz napełnij łaską i prawdą serce moje, Nieskalana.

Kontakion, ton 2: Proroku i widzący wielkie dzieła Boga naszego, chwalebny Eliaszu, który swym słowem wstrzymałeś obłoki deszcz wylewające, módl się za nami do jedynego Przyjaciela człowieka.

Ikos: Liczne nieprawości ludzi widząc prorok burzył się widząc wielkie miłosierdzie, Eliasz gniewał się i słowami ostrymi w wysiłku modlitewnym zagniewawszy się wołał do odwracających się od Ciebie, Sędzio sprawiedliwy: Łono Dobrego w żaden sposób nie zmieni się, aby dręczyć odwracających się od Niego, zawsze bowiem pokuty wszystkich oczekuje jedyny Przyjaciel człowieka.

Pieśń 7

Hirmos: Krzew na górze nie spalany przez ogień i chaldejski piec toczący rosę jawnie opisywały Ciebie, Oblubienico Boża, Boży bowiem i niematerialny ogień w materialnym łonie przyjął, który nie spalił Ciebie, przeto śpiewamy narodzonemu z Ciebie: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Przesławnie Ty przyoblokłeś się w moc Bożą przez spożywany pokarm, Eliaszu cudowny, i wyruszyłeś w długą, czterdziestodniową drogę, przeto na Chorebie mówiłeś: Błogosławiony Bóg ojców naszych.

Wietrzyk łagodny pokazał Tobie Pana, Eliaszu, gorliwy dla Boga Wszechwładcy, a nie huragan, ani trzęsienie ziemi, ani straszny ogień, przeto śpiewałeś łagodnemu Jezusowi: Błogosławiony jesteś Boże ojców naszych.

Stałeś się godny objawienia Boga i proroctwa, jak wielki Mojżesz, proroków namaszczając duchem i królów, Eliaszu cudowny i byłeś na Taborze świadkiem Chwały Chrystusa, śpiewając: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Teotokion: W czasach ostatecznych w nadprzyrodzony sposób zrodziłaś bez nasienia niemającego początku i przedwiecznego Pana, Ojca Syna, Mądrość i Moc, na odnowienie zrodzonych z ziemi, przeto do zrodzonego z Ciebie wołamy: Błogosławiony Bóg ojców naszych.

Inny kanon.

Hirmos: Dzieci żydowskie w Babilonie niegdyś wiarą w Trójcę płomień w piecu zdeptały, śpiewając: Ojców Boże, błogosławiony jesteś.

Lud Izraela z pięćdziesiątnikami przyszedł do Ciebie, Boży Eliaszu, ogniem z niebios jako niegodnych spaliłeś ich.

Oświecany widzeniem Boga byłeś godnym prorokiem Bożym, Eliaszu najczcigodniejszy, i kapłanów Baala zniszczyłeś.

To, co Duch Najświętszy nakazał prorokować, czcigodny proroku Eliaszu, prorokowałeś o przyjściu Syna Bożego i nie pomyliłeś się, Błogosławiony, a my wołamy do Niego: Błogosławiony Bóg ojców naszych.

Bezwstydných kapłanów spożywających ucztę nieprawej Izebel, zaiste Sądem Bożym i ręką proroka jad śmierci godnie przekazał.

Teotokion: Wybaw mnie Matko Boża, trzymanego przez otchłań grzechów i wyrwij ze zła wrogów, abym wybawiony wysławiał wspomnienie Twoje.

Pieśń 8

Hirmos: Przeraził się dzieci pobożnych dusz zgodnych, nieskalanego ciała i oddalił się wychowany na bezmiernej materii niestrudzony ogień, zawsze zaś żyjącemu Płomieniowi wieczną pieśń śpiewali: Panu śpiewajcie wszystkie dzieła i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Wspaniale Achab znalazł zgubną truciznę dla rodu swego przez oskarżenie proroka o straszne zabójstwo, a prorok od ognistego rozumu Dawcy życia śpiewał pieśń: Panu śpiewajcie wszystkie dzieła i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Deszcz toczy obłok z niebios, Eliaszu, spalając pięćdziesięciu opętanych, jako Boga wspaniały sługa, trzymającemu życie i pobożną pieśń śpiewał: Panu śpiewajcie wszystkie dzieła i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Chrystus okazał Ciebie jako wtajemniczonego, jako ogrodnika czystości i dziewictwa Boży kielek Wcielenia Boga, na Taborze niedościgłą Światłość Bóstwa w ciele swoim okazał Tobie, wołającemu: Panu śpiewajcie wszystkie dzieła i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Teotokion: Jakże bogate było łono Bożej Matki, albowiem przyjęło Słowo otoczone ciałem, w Niej połączone z ziemską postacią w Hipostazie, okazałaś się grodem Bożym, w którym Najwyższy zechciał zamieszkać, któremu śpiewamy: Panu śpiewajcie wszystkie dzieła i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Inny kanon.

Hirmos: Króla niebios, któremu śpiewają zastępy anielskie, chwalcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Ten, który wszystko wie jako Bóg, zna także przyszłość, Tobie, Eliaszu, jako wiernemu powierza i rzeczy daleko będące okazuje jako bliskie.

Pobożną odwagą wzmocniłeś rozum swój, błogosławiony proroku, i ogłaszasz daleko będące jako bliskie, czcigodny proroku.

Oczyściwszy rozum Twój z wszelkiego skalania, Boży proroku, cały świętym byłeś i wszystkich kierowałeś do Światłości Bożej.

Teotokion: Ty, która w nadprzyrodzony sposób zrodziłaś Słowo, Bogurodzico czysta, módl się za nami, z wiarą Ciebie czczącymi.

Pieśń 9

Hirmos: Ten, który przed słońcem ze Światłości Boga zajaśniał i w ciele do nas przyszedł w łono Dziewicy niewypowiedzianie wcieliwszy się, błogosławiona czysta, Ciebie jako Bogurodzicę uwielbiamy.

Drogę nie do przebycia dla ludzi na ziemi, uderzając płaszczem strumienie Jordanu przebył prorok z Tiszbe, wojownik napowietrzny dokonał budzącego bojaźń wstępowania w Duchu.

Gorliwością pobożności spalany prorok został zabrany na ognistym rydwanie, ale płaszcz zrzucił, którego nie mogąc ukryć Elizeusz założył i przyjął łaskę Bożą.

Jawnie widzący Boga prorok z Tiszbe wraz z Mojżeszem ogląda to, czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co w serce ludzi nie zrodzonych z ziemi nie weszło, Wcielonego Pana Wszechwładcę na Taborze.

Teotokion: Niszcząc dawne osądzenie i Pramatkę podnosząc, rodzajowi naszemu dałaś Boga, przeto Ciebie, Bogurodzico, czcimy jako most do Stwórcy.

Inny kanon.

Hirmos: Zaprawdę wyznajemy Ciebie jako Bogurodzicę, przez Ciebie zbawieni, Dziewico czysta, z bezcielesnymi chórami Ciebie uwielbiając.

Przebóstwiany byłeś przez niematerialną zorzę życiodajnej Trójcy, proroku Eliaszu, przeto wszyscy mamy Ciebie jako orędownika przed Bogiem za światem, błogosławiony.

Na ziemi poznaliśmy Ciebie jako anioła, Boży proroku, a na niebiosach jako człowieka Bożego, jak i sam Pan powiedział: Ponieważ Eliasz człowiekiem surowym jest i nie może znieść grzeszącego Eliasza, niech więc wstąpi do mnie, abym Ja zstąpił na ziemię.

Na ziemi żyłeś jak bezcielesny, proroku, a teraz na niebiosa zabierany z chórami aniołów weselisz się, patrząc na nas z góry, śpiewającym Tobie, błogosławiony.

Teotokion: Nosisz w objęciach Boga, którzy wszystko nosisz, i karmiciela karmisz, Czysta, który do nas upodobił się, a Ty módl się do Niego, aby całemu ludowi Twemu dał wybawienie z okropnych nieszczęść.

Fotagogikon:

Prosomion: Światłości niezmienna.

Światłość na ognistym rydwanie czterokonnym okazała Ciebie wstępującym na niebo, Eliaszu, i nie pożre Ciebie, ogień bowiem językiem ognistym sprowadziłeś na ziemię i wysuszyłeś obłoki.

Chwała. Na niebieskie kręgi ognistym rydwanem zabrany zostałeś, a teraz patrząc na czczących z wiarą pamięć Twoją jako będący blisko Światłości daj nam Światłość duchową.

I teraz. Teotokion: Ty, która przez Boga stałaś się sprawczynią danych światu dóbr, Bogurodzico, módl się teraz do łaskawego Boga o zbawienie wszystkich.

Na chwalitnie stichery, ton 8:

Gdy Ty, proroku cudowny, połączyłeś się z Bogiem przez cnoty i życie czcigodne, władzę otrzymałeś i wymierzywszy rozumem naturę bramy deszczu wołą swą zamknąłeś, sprowadziłeś ogień z nieba i wrogów zabiłeś, módl się o zbawienie dusz naszych.

Gorliwością Pańską rozpalony jawnie oskarżyłeś nieprawych królów, bezwstydných kapłanów zabiłeś, ogień w wodzie rozpalisz, Błogosławiony, pokarm nie zrobiony przez człowieka wytoczyłeś i wody Jordanu płaszczem swoim rozdzieliłeś, módl się o zbawienie dusz naszych.

Gdy Ty, proroku, pokazałeś na ziemi zaiste życie niebiańskie, życiem będącym w Tobie bogacąc się i dziecko martwe tchnieniem Twoim wskrzesiłeś i sam bez śmierci przebywałeś w lepszym życiu, wsiadłeś bowiem na ognisty rydwan i zostałeś zabrany na wysokości, módl się o zbawienie dusz naszych.

Inne stichery isomelosy, ton 1:

Germanosa: Eliasz gorliwy i żądz władca, dzisiaj podnoszony na niebiosa staje się znakiem początku powszechnego zbawienia. O, chwało, której stał się

godnym unoszony w górę prorok i proroków wspaniała ozdoba! On bowiem był w ciele aniołem i bezcielesnym człowiekiem okazałeś się, którego chwaląc, powiedzmy: Wspomóż nas w dniu Sądu!

W pieśniach duchowych wszyscy wysławmy proroków Chrystusowych, Eliasz bowiem na niebo wstąpił, a Eliasz otrzymał podwójną łaskę od Boga i płaszcz, okazali się świecznikami świata, modląc się nieustannie za duszami naszymi.

Uczcijmy dzisiaj w pieśniach Dawida proroka Pańskiego Eliasza z Tiszbe, ognistego w gorliwości, On bowiem językiem swoim niebo zamknął jak skórę i urodzajną ziemię uczynił nieurodzajną. O, przesławny cud! Ziemi człowiek nie pozwolił niebiosom skrapiać deszczem ziemi. O, cudzie! Zniszczalny człowiek przyodziął się w niezniszczalność i na niebiosa wstąpił na ognistym rydwanie, a przez płaszcz dał Elizeuszowi podwójną łaskę, króla oskarżył i niepokorny lud głodem niszczył, wszystkich bezwstydných kapłanów zawstydził i syna wdowy słowem wskrzesił. Chryste Boże nasz, dla modlitw Eliasza zachowaj nas w pokoju i daj nam zwycięstwo nad wrogami.

Chwała. Ton 8: Proroków koryfeusze i najjaśniejsze świeczniki świata, uczcijmy Eliasza i Elizeusza, wierni, i z radością zawołajmy do Chrystusa: Łaskawy Panie, daj ludowi Twemu, dla modlitw proroków, odpuszczenie grzechów i wielkie miłosierdzie.

I teraz. Teotokion: Bogurodzico, przyjmij modlitwy sług Twoich i zanieść je Synowi Twemu, aby przez Ciebie zbawił dusze nasze.

Wielka doksologia.

Na Liturgii Błogosławieństwa i z pierwszego kanonu pieśń trzecia oraz z drugiego kanonu pieśń szósta.

Prokimenon, ton 4: Ty jesteś kapłanem na wieki* według porządku Melchizedecha. **Stichos:** Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę wrogów Twych podnóżkiem nóg Twoich.

Czytanie Listu świętego Apostoła Jakuba, perykopa 57 (5, 10-20).

Bracia, za przykład wytrwałości i cierpliwości weźcie, proroków, którzy przemawiali w imię Pańskie. Oto wychwalamy tych, co wytrwali. Słyszeliście o wytrwałości Hioba i widzieliście końcową nagrodę za nią od Pana, bo Pan pełen jest litości i miłosierdzia. Przede wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię, ani w żaden inny sposób: wasze «tak» niech będzie «tak», a «nie» niech będzie «nie», abyście nie popadli pod sąd. Spotkało kogoś z was nieszczęście? Niech się modli! Jest ktoś radośnie usposobiony? Niech śpiewa hymny! Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone. Wyznawajcie zatem sobie nawzajem grzechy, módlcie się jeden za drugiego, byście odzyskali zdrowie. Wielką moc posiada wytrwała modlitwa sprawiedliwego. Eliasz był człowiekiem podobnym do nas i modlił się usilnie, by deszcz nie padał, i nie padał deszcz na ziemię przez trzy lata i sześć miesięcy. I znów błagał, i niebiosa spuściły deszcz, a ziemia wydała swój plon.

Bracia moi, jeśli by ktokolwiek z was zszedł z drogi prawdy, a drugi go nawrócił, niech wie, że kto nawrócił grzesznika z jego błędnej drogi, wybawi duszę jego od śmierci i zakryje liczne grzechy.

Alleluja, ton 4: Mojżesz i Aaron wśród kapłanów Jego, i Samuel wśród wzywających imienia Jego. Stichos: Światłość zajaśniała sprawiedliwemu i wesele dla prawych sercem.

Czytanie świętej Ewangelii według Łukasza, perykopa 14 (4, 22-30).

W owym czasie tłumy dziwiły się słowom wypowiedzanym przez Jezusa, i mówiły: «Czy nie jest to syn Józefa?» Rzekł do nich: «Zapewne powiecie Mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie; dokonaj także tutaj, w ojczyźnie swojej, tych wielkich rzeczy, które wydarzyły się, jak słyszeliśmy, w Kafarnaum». I rzekł im: «Zaprawdę, powiadam wam: żaden prorok nie jest uznawany w ojczyźnie swojej. Naprawdę, mówię wam: Wiele wdów było w Izraelu za dni Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował na całej ziemi. A Eliasz do żadnej z nich nie został posłany, tylko do wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu trędowatych było w Izraelu za Elizeusza proroka, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Naaman Syryjczyk». Słyszając te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. I powstawszy wyrzucili Go z miasta, i wyprowadzili Go aż na szczyt góry, na której miasto ich było zbudowane, aby Go zrzucić. On jednak przeszedł pośród nich i oddalił się.

Koinonikon: W pamięci wiecznej będzie sprawiedliwy, nie ułęknie się złych pogłosek. **Alleluja.**

